

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 27 Lipca r. s. 1823 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

WILNO.

W dalszym ciągu nagród za odznaczającą się służbę Urzędników w Guberniach Wileńskiej i Grodzieńskiej, w odezwie do JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora, od JW. Zarządzającego Ministerium wewnętrznym interesów, Hrabiego Koczubeja, pod datą 2 julii roku teraźniejszego za N. 1160 wyrażono: za NAYWYŻSZYM rozkazem NAYMIŁOŚCIWIEY udarowani podwyższeniem rang: grodzieński guberski architekt *Bagemil*, i expedytor kancelaryi grodzieńskiego cywilnego gubernatora *Tułow*; wileńskiej mieyskiej policyi przystaw dzieł sledztwienych *Królikowski*, i wileński gubernski architekt *Pussje*; Podarunkami: Rządu gubernialnego wileńskiego gubernski sekretarz *Hadzie-wicz*; prużański ziemski kommissarz *Spinek* i wileński mieyski Głowa Szlachcie *Poznański*; Oświadczono NAYWYŻSZE JEGO IMPERATORSKIEY Mości zadowolenie: wileńskiej policyi czastnemu przystawowi *Sidorowiczowi*, i ziemskim kommissarzom: szawelskiemu *Narbutowi*, nowogródzkiemu *Godaczewskiemu*, i wolkowskiemu *Jelskiemu*.

AUSTRYA.

Wiedeń dnia 18 lipca.

(z Gazety Warszawskiej.)

Dzisiejszy Dostrzegacz Austriacki donosi, iż pomiędzy Damami, które N. Cesarzowa Jeymość dnia 3 maja, w uroczystość Znalezienia ś. Krzyża, zaszczyciła orderem krzyża gwiazdowego, znajdują się: Helena Xieźna *Ponińska* z domu *Górska*, Franciszka Xieźna *Lubomirska* z domu *Hrabianka* *Zaluska*, Anna Hrabina *Kłobusicka* wdowa, z domu *Jankovich de Pryber*.

Król Jmć Neapolitański, wracając z Wiednia do kraju swego, uda się przez Tyrol. Jeden dzień zabawi w *Salzburgu*, *Inspruku*, *Bressanone* i *Trydencie*. W orszaku jego znajdują się: Xieźna *Florydia* z córką swoją, *Margrabia Ruffo*, minister sekretarz stanu, jenerał *Naselli*, xiądz *Porto* spowiednik, lekarz bokowy, dwaj adjutanci, i inni dworzanie, oraz osoby należące do sekretaryatu wydziału interesów zagranicznych. Wyjazd tego Monarchy został odłożony do końca przyszłego miesiąca.

Polożenie miasta *Werony* w środku królestwa Lombardzko-Weneckiego, nie daleko morza adryatyckiego, jest dogodne dla handlu; nadany przez N. Cesarza jarmark przyłoży się bardziej do jego wzrostu.

Wiadome są teraz warunki, pod którymi 4 domy bankierskie, jako to: braci *Rothschild*, Hrabiego *Friest*, Panów *Gaimüller* i *Eskeles*, podjęły się znowu pożyczki 36 milionów złotych ryńskich dla rządu austriackiego. Obowiązały się zacząć jey wypłatę w miesiącu lipcu r. b. i daley płacić mają miesięcznymi ratami aż do grudnia 1824. Każdy z wspomnionych domów da przypadającą na siebie część, to jest, po 9 milionów, w cenie po 82 za sto.

WŁOCHY.

Rzym dnia 7 lipca.

(z Gazety Rzyckiej *Zuschauer*.)

Wczora wieczorem, po skończoney audyencji,

saney Panu *Battaoni*, Oyciec ś. wstał z krzesła przy swoim biurku, i oparł się jedną ręką o stół, a drugą chciał ująć za sznurek, który się znajdował na ścianie wzdłuż jego pokojów, którego zwykł się trzymać, aby mógł iść bezpiecznie. Niestety, nie dosięgnął sznurka, pośliznął się i upadł z wielkim krzykiem na ziemię. Tayny szambelan *Ginnasi* wnet przybiegł do pokojów dla zapobieżenia upadkowi, ale zapóźno. Położono śpiesznie Papieża do łóżka, i przywołano nadwornego lekarza, który wnet za pierwszym obejrzeniem o złamaniu nogi powiadał, ale nie chciał jaśnie tego wyrazić. Nazajutrz o godzinie 9 zrana trzy najsławniejsi lekarze, po dokładnym obejrzeniu, oświadczyli, iż kość udowa pękła, i że leczenie równie długie jak bolesne będzie; a w tak podeszłym wieku i słabości Papieża, przystałoby wymagać, ażeby Oyciec ś., przynajmniej przez trzy miesiące, nieporuszenie w łóżku zostawał.

Dnia 8. Oyciec ś. z dnia 7 na 8my przepędził noc bardzo niespokojnie: w ogólności nie mógł więcej spać nad godzinę, i miał prawie ciągle *delirium*, które jeszcze i nazajutrz, lubo nie tak mocne, ciągle trwało. Odpowiada na wszystkie mu czynione pytania z największą dokładnością; ale jeśli sam jeden pocnie mówić, wnet dostaje osłabienia zmysłów. Doktorowie przypisują to zbyt czystej słabości: gdyż gerączka nie jest tak znaczną. Nabrzmiłość prawie zupełnie znikła, a chory doznaje wtedy tylko bólu, kiedy się poczyni ruszać. Należy niebezpieczniejsza zaś, iż od wczorajszego wieczora rysy twarzy chorego znacznie się odmieniły.

NIEMCY.

Od brzegow Menu dnia 16 lipca.

(z Gazety Warszawskiej.)

List z *Weymaru* pod d. 8 lipca b. m. donosi, iż N. Król Jmć Pruski przyjął wielką ozdobę orderu weymarskiego Białego Sokoła.

Rozeszła się w *Kassel* pogłoska o oddaleniu 4 znakomitych oficerów, którzy doznawali wielkich względów u Elektora, a teraz wyjechali ze stolicy do wskazanych im mieysc.

FRANCYA.

Paryż dnia 15 lipca.

(z Gazety Warszawskiej.)

Marszałek Xieźę Dalmacyi (*Soult*) wyjechał do wód w *Mont d'Or*.

List prywatny z *Tulonu* pod d. 8 b. m. donosi, iż kontr-admirał, *Retours*, kazał tam przyprowadzić zabrany bryg sardyński z pszenicą i ryżem, który mimo kilkakrotnego przestrzegania, chciał zawinąć do portu *Barcellona*.

Piszą z *Vich* pod d. 2 b. m., iż jenerał porucznik *Donnadieu* udał się ku *Barcellona* z większą częścią stojącego tam wojska. W *Vich* utworzono 14 kompanij milicyi dla odbywania mieyscowey służby.

Podług wiadomości z okolic *Urgelu*, gieryllasowie i milicya popełniają tam ciągle bezprawia; niszczą pola i z mieszkańcami źle się obchodzą. Dowódca gieryllasów, *Antoni Eroles*, posunął się nie dawno do *Orgagno*, zrabował kilka domów w tém

mieście, dwóch najbogatszych mieszkańców porwał z sobą jako zakładników do twierdzy, a jednego z nich miał zabić w drodze. Mimo wezwania i pogroźek *Romagosy*, osada twierdzy nie przestaje rzucać bomb do miasta *Urgel*; jedna z nich niedawno padła na piekarnię, gdy właśnie kilka kobiet tam pracowało; lecz szczęściem umknęły przed jej pęknięciem. Woysko trzymające tę twierdzę w zamknięciu spodziewa się posilku z *Puycedy*.

Dnia 5 b. m. posłano z *Perpignan* 40 dział 24-funtowych do oblężenia *Barcellona*.

Pomiędzy osobami, uwięzionymi w *Kadyzie*, które były w podejrzeniu u konstytucjonistów, znajdują się wszyscy prawie urzędnicy dworu królewskiego.

W *Madrycie* wychodzi teraz jedna tylko gazeta rządowa; wszystkie inne są zakazane.

List z *Manrezy* pod d. 22 czerwca wyraża, iż tam znaleziono także mnóstwo pism rewolucyjnych starannie ukrytych, iż się wetry wory nie zmieściły; pomiędzy niemi był spis mieszkańców *Manresa*, *Vich*, *Barcellona*, *Mataro* i innych miejsc, których miano rozstrzelać, oraz rozmaite blachy miedziane, pieczętki i listy.

Mina, uciekając ku *Barcellona*, przybył dnia 26 czerwca do miasteczka *Sans*, ciągnął manowcami i bezdrożami: bo (jak pisze *Monitor*) każde drzewo zdawało mu się francuzem lub r-jałistą hiszpańskim. Dnia 27 czerwca ogłosił rozkazem dziennym, iż tymczasowie zakłada główną swoją kwaterę w *Sans*; gdyż choroba wstrzymuje go na chwilę od dalszych działań.

Dwa bataliony 19go pólku lekkiej piechoty, wynoszące blisko 1200 ludzi, które d. 4 b. m. nadeszły do *Bajonny*, odebrały rozkaz udania się ku *Pampelunie*.

Donoszą z *Bajonny* pod d. 8 b. m., iż osada twierdzy *St. Sebastian* rozpoczęła układy o kapitulacyę.

Wszystkie wiadomości, odbierane z *Korunny*, czynią nadzieję, iż dowódca tameczny *Quiroga*, pójdzie wkrótce za przykładem, jaki dały wszystkie części Hiszpanii, i podda się rejeneyi madryckiej. Inne listy wyrażają, iż dowódca pólku *Salamanki* był już w obozie francuzkim, i idzie tylko o to, czyli kapitulacya ma być zawarta z jenerałem francuzkim, lub z królewską rejenoyą hiszpańską.

Komisarz królewski w Andaluzyi zapewnił amnestyę wszystkim żołnierzom konstytucyjnym, którzy we dwóch tygodniach stawiają się przed władzami w *Sevilli*; nadto każdy żołnierz jazdy z bronią i koniem dostanie 80 franków, a piechotny z bronią 25 franków. Odezwa ta, rozszedłszy się w *Kadyzie*, sprawiła tam wielkie poruszenie w woysku. Z oficerów gwardyi hiszpańskiej, przybyło 32 d. 6 b. m. do *Sevilli*. Były prefekt *Ochoa* wcisnął się d. 5 b. m. do *Sevilli*; lecz został poymany i uwięziony. Tworzą tam dwa korpusy weteranów. 21 członków stanów pozostało w *Sevilli*.

Główna kwatera marszałka *Moncey* jest teraz w *Atella*, między *Mataro* a *Barcellona*. Po ukończeniu zamknięcia *Barcellona*; nikt tam ani wejść, ani ztamtąd wyjść nie może. Kilku dniami pierwiej wielu mieszkańców oddaliło się z miasta. Dnia 12 b. m. wspomniany marszałek otrzymał przez umyślnego od *Miralesa* wiadomość, iż d. 9 b. m. wieczorem rojalisci zajęli *Kardone*, z kąd konstytucjonisci w największym nieładzie umknęli.

Donoszą z *Mataro*, iż dnia 11 b. m. pikiety uciierały się już pod murami *Barcellona*. List z *Girony* pod d. 12 b. m. wyraża, iż 500 ludzi wymknęło się z twierdzy *Urgel*, a *Mirales* ruszył d. 11 b. m. do *Berga* dla przecięcia im odwrótu.

Paryż dnia 15 lipca.

(z Korrespondenta *Warszawskiego*.)

Marszałek *Moncey* donosi ministrowi wojny, z *Molins del Rey* d. 9 lipca. Pierwsze działania, mające na celu opasanie *Barcellona*; odbyły się d. 8 i 9 b. m., jakem miał zaszczyt donieść listem moim z d. 7. Dnia 8 dywizya jenerała *Donnadieu* zajęła *Saludell* i *San Cugat*; a dywizya jenerała

Curial stanęła nad rzekami *Bessos* i *Rippollet*. *Milans* miał dwa bataliony na lewym brzegu rzeki *Llobregat*, które, z powodu spadłych deszczów ulewnych, w bród przebyć nie można było; wypadało więc zdobyć most pod *Molins del Rey* nader długi i obronny. Woysko nasze za pierwszym natarciem przyjęte było mocnym ogniem od jenerała *Llobera*, stojącego w *Marterell* z 4ma batalionami; odparło jednak nieprzyjaciela, i z bronią w ręku most przebyło. W jednej chwili nieprzyjaciel przymuszony został do odwrótu. Półk huzarów puścił się za nim w pogoń drogą ku *Tarragonie*. Uderzenie na *Marterell* miało takż sam skutek, jak na *Molins del Rey*. Nieprzyjaciel, pomimo oporu, spędzany z jednego stanowiska na drugie, ustąpił nakoniec z tego miasta. Półki nasze okazały mężstwo i znajomość szyku bojowego. Jenerał *la Roche-Aymon* scigał nieprzyjaciela aż do *Col d'Ordal*, a dwa bataliony z rozkazu jenerała *Donnadieu*, udały się w góry w tymże samym celu. Pod czas tych działań, nieprzyjaciel, korzystając z rozłączenia dywizyi jenerała *Curial*, uczynił wycieczkę, lecz ta odpartą została. Ogień trwał 3 godziny. W tych kilku bitwach utraciliśmy 15 ludzi, między tymi kapitana, i mamy 110 ranionych, w tej liczbie 5ciu oficerów. Straty nieprzyjaciela ocenić nie mogę. Jutro dokonamy opasania *Barcellona*.

Z *Mataro* dnia 11 lipca.

Stanowisko, zwane *Maulin du Roi*, tak sławne we wszystkich wojnach katalońskich, zdobyte zostało przez francuzów. Odbieramy w tej chwili nader ważne wiadomości: jenerał *Sarfield* oddał się sam w niewolę jednemu z naszych dowódców. List pisany z *Astorga* donosi: że jenerałowie *Bourke* i *Morillo*, połączwszy się po poprzednim porozumieniu, pociągnęli razem przez *Corogne*. Hiszpani składają straż przednią.

Paryż d. 19. Treść doniesień Xiecia *Conegliano*, nadesłanych ministrowi wojny, jest następująca. W kwaterze głównej w *Molins del Rey* d. 10 lipca: Wczora powracając z okolic *Valinara*, na drodze ku *Tarragonie*, gdzie został jenerał *Donnadieu*, spotkałem adjutanta Hrabiego *Curial*, który mi przedstawił jenerała *Sarfield*. Oficer ten był konno bez munduru. Oświadczył mi, iż z ufnością osobę swoją oddał pod opiekę woyska francuzkiego. Przyjąłem go ze względami należącymi się jego stopniowi i sławie.

Z *Soria* dnia 11 lipca.

Kardona jest w naszym ręku. Niewiadome są dotąd szczegóły tego wypadku. Jenerał *Donnadieu* donosił mi o nim. Wczora, to jest dnia 10 b. m. nieprzyjaciel w liczbie 2000 uczynił wycieczkę z *Barcellona*, mając z sobą 4ry działa. Stoczył naprzd dwugodzinną potyczkę pod *Soria* z naszymi strzelcami, potem udał się ku *Gracia*, z kąd został odparty. Nieprzyjaciel używał swoich dział, strzelano nawet z warowni barcellońskiej.

(podpisano) *Moncey* marszałek *Conegliano*.

Jeden z wyższych oficerów donosi w liście pisanym z *Madrytu* d. 12 b. m., iż drugi korpus działa nieprzerwanie przeciw jenerałowi *Ballasteros*, który zebrał 8 do 10 tysięcy woyska, zajmującego *Murcyę*, *Orihuela* i *Albatera*. Twierdza *Alkant* i *Kartagena* osłaniały jego skrzydła. Sadzono pospolicie, iż to woysko będzie się bronić. Hrabia *Molitor* zbliżył się do niego z dywizyą jenerała *Lowerdo*, a gdy straż przednia przybyła do *Elche*, nieprzyjaciel cofnął się do *Lebrilla*, w tejże chwili półk piechoty zwany *Lorca* i konny półk Królowey przeszły na naszą stronę, wołając: *Niech żyje Ferdynand!* Dnia 7 jenerał *Molitor* wszedł do *Murcy*, gdzie go jak należy przyjęto.

Hrabia *Bordessoulle*, opasawszy *Kadyx*, zajął się gorliwie urządzeniem floty w *Sevilli*. Kontradmirał *Hamelin* wspiera ich działania. Już kilka lekkich statków krąży pod twierdzą. Pięćdziesiąt statków, chcących wnieść ze zbożem do *Kadyxu*, zabrane lub odegnane zostały.

HISZPANJA:

Madrid dnia 10 lipca.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Listy z *Kadyxu* donoszą, iż ostatnie sessye stanów były bardzo burzliwe. Szło o to, czyli się wypada poddać ci, którzy przeciwnego byli zdania, wraz z milicją madrycką, wołali: *Śmierć Królowi!* Krzykaczów tych jednak miano wyprowadzić i posłać na wyspę *Leon*. Inny list z *Kadyxu* pod dniem 3 b. m. wyraża, iż lud jest w wielkiem poruszeniu na stronę królewską, i jak się zdaje, wojsko chce się do Króla przyłączyć.

List z *Astorga* donosi, iż generał *Bourke* porozumiał się z *Morillo*, i oba wspólnie ciągną ku *Korunnie*; hiszpani składają przednią straż.

Gasco był minister spraw wewnętrznych i *Romero Alpuente*, stanęli na czele członków stanów, którzy przede wszystkim chcą zabezpieczenia osoby królewskiej. Wiodą spór z *Galiano* i *Arguelles*, naczelnikami zapaleńców, którzy wniesli, aby rodzina królewska stała się ofiarą konstytucyi.

Podług listu z *Batauros* w Galicyi, *Quiroga* otrzymał od *Morillo* 40,000 realów i pasport, aby popłynął do Anglii; lecz udał się do *Korunny*, gdzie część osady oświadczyła się za nim, a druga za *Morillo*.

PORTUGALIA.

Lisbona, dnia 8 lipca.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Dnia 24 z. m. obchodzono tu rocznicę urodzin królewskich, wieczorem Monarcha był na teatrze. Następujący wypadek zwrócił tu na siebie uwagę. Hrabia *Amarante* dnia tegoż wszedłszy do loży królewskiej, po zjedzeniu filiżanki lodów, uczuł się mocno słabym. We dwa dni później słabość się tak wzmogła, iż spowiadał się i przyznawał Najświętszy Sakrament. Dnia 28 mało bardzo miał się lepiej.

Sądzą, iż Król ogłosi nową konstytucyą dnia 24 lipca.

ANGLIA.

Londyn dnia 12 lipca.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Wczora odprawił się tu popis gwardyi, w obecności Xiążąt *York* i *Wellingtona*, których lud powitał radośnemi okrzykami.

Jedna z tutejszych gazet donosi z *Kadyxu* pod d. 21 czerwca, iż tameczne szanse są w obronnym stanie, i w mieście pełno jest wojska.

List pewnego greka pisany z *Malty* d. 3 czerwca wyraża: „Za 6 dni udam się ztąd na fregacie angielskiej do *Tunetu*, dla wydobywania z niewoli 40 greków z wyspy *Scio*, których okręt kupiecki angielski tam sprowadził. Między nimi jest synowiec mój, krórego mi nie chciano wydać, chociaż składałem pieniądze za wykupno jego. Udałem się do wielkorządcy *Malty*, i wyjednałem od niego rozkaz, aby mi, nie tylko synowca mego, lecz nawet wszystkich greków, wywiezionych z wyspy *Scio*, oraz innych znajdujących się w *Tunecie*, wydano. Kiedy zaś anglicy posyłają rozkazy krajom barbarzyńskim, wymagają zaraz niezwłocznego ich dopełnienia.“

Dnia 15. Odebrane tu listy z *Kadyxu* pod d. 25 czerwca, nie potwierdzają wiadomości, jakoby d. 22 tegoż miesiąca ministrowie hiszpańscy złożyli urzędy. Donoszą zaś, iż stany przed wyjazdem z *Sewilli* do *Kadyxu*, cofnęły uchwałę zabraniającą wprowadzania wyrobów angielskich, a dowiedziawszy się o wydanym przeciw nim przez *Rejencyą* *Madrytu*, i mianowaniu *Bessieresa* gubernatorem *Madrytu*, stały się jeszcze zawziętszemi i uporczywszemi w swoich postanowieniach.

Przekonani wprawdzie jesteśmy, iż Anglia, póki tylko można, unikać będzie mieszanja się wprost do wojny w Hiszpanii, ale i uboczne wspieranie Hiszpanii pieniędzmi z Anglii, nie jest wcale rzeczą obojętną. Zebrana tu dotąd składka wynosi blisko 17 tysięcy funtów szterlingów. Słychać, iż dom handlowy *Cork* podjął się nowej po-

życzki dla rządu konstytucyjnego, i znaczną ilość pieniędzy posłać już do *Korunny*. Co się tycze zbieranej składki, jeden z dowcipnych anglików radzi dać ją domom waryatów: bo w tym razie nie zupełnieby chybiła swojego celu.

Gazeta Korrespondent warszawski donosi z Londynu pod dniem 8 lipca: Dnia 15 odbyła się wielka gabinetowa rada.

Zeszłego tygodnia zatwierdził Król akt parlamentowy względem grzebania ciał samobójców. Od tego czasu nie będą już chowani po drogach rozstajnych.

Wychodzący tu *Dziennik umiejętności* ogłosił wiadomość, iż za pomocą narzędzia deflagrator, świeżo wynalezionego, w Filadelfii, węgiel roślin, niedokwas ołowiu i antracyd, zamienione bydy mogą na dyamenty.

Nie dawno pewny spekulant wystawił na sprzedaż ptaki, które odebrać miał z *Hawanny*. Pokazało się, iż to były różnemi kolorami pomalowane wróble.

Tuteysi adwokaci mówią przed sądem z nakrytą głową, zwyczaj ten jeszcze pochodzi od czasów *Karola I*: wtedy bowiem sławny pewien adwokat miał mówić przed sądem, w którym jako sędziowie zasiadali trzej jego synowie. Zdawało się niestosownem, ażeby oyciec miał odkryć przed dziećmi głowę, i ztąd powstał trwający do dziś dnia zwyczaj.

Dom handlowy *P. Halett* pożyczyl konstytucyjnym hiszpanóm 1,275,000 f. s.

W r. 1822 wybiła tutejsza mennica w złocie za 214,271,480 zł. p., a w srebrze za 1,257,200.

AFRYKA

Tanger dnia 25 kwietnia.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Na początku roku bieżącego, o mało co nie wybuchnęły nowe bunty w stolicy państwa *Fezu*. Jedynie przez użycie dzielnych i stosownych środków zdołał Cesarz zapobiedz rokoszowi. Jeden z naczelników buntu, krewny Cesarza, został na śmierć skazany i uduszony a ciało jego na murach miasta przybite; stracono także 7 innych osób, i ciała ich w sztuki porabane, na kupe śmieci porzucono.

Sześć tysięcy negrów, którym powierzona była straż w *Maroko* przy skarbie, 10 milionów piastrów wynoszącym, pozostałym po ostatnim Cesarzu, opanowawszy ten skarb, nie chcą go wydać terazniejszemu Cesarzowi, który dotąd nie użył przemocy, lecz rozpoczął układy z negrami. Lekarz angielski, wyprawiony do *Fezu* z *Gibraltaru* do tamiecznego gubernatora, *Lorda Chatam*, przybył do stolicy Cesarstwa marokańskiego, dla leczenia Cesarza, chorego na lewe oko. Towarzyszy temu lekarzowi *P. Belzoni*, sławny z podróży swojej do *Egiptu*, w celu zwiedzenia miasta *Tombaktu*.

AMERYKA.

Bahia dnia 28 maja.

(z *Korrespondenta Warszawskiego*.)

Gazety tutejsze zawierają wiadomość o przybyciu do naszej zatoki okrętu z *Oporto*. Stosownie do odebranych z *Portugalii* rozkazów, generał *Madeira* ogłosił miasto za będące w stanie oblężenia, i zaczął odtąd wykonywać władzę nieograniczoną. Nie przyszło dotąd do bitwy pomiędzy siłą morską portugalską a brazylijską. Okręty zagraniczne z żywnością zawijają do naszego portu: gdyż eskadra z *Rio Janeiro* jeszcze nie jest tak potężną, aby mogła temu przeszkodzić przez zamknięcie portu.

Valparaiso dnia 20 kwietnia.

(z teyże gazety.)

Generał *Romano Freire* dokonał rozpoczęty rewolucyi. *O' Higgins* w *San Jago* schwytyany został, a *San Martin* schronił się w góry *Kordyliery*, gdzie go tenże los czeka. Rząd nasz składa się z dyrektorów *Eysaquerre*, *Infantii* i *Irrasuris*. Wszystko wróży nam pomyślną przyszłość. Wszelkie zobowiązania się przyjęte przez rząd dotychczasowy od roku 1817, święcie dopełnione będą.

Popisy szkolne.

Dnia 28 czerwca o godzinie ósmey przed południem, w obecności JW. Felixa Siesickiego, Dozorcy honorowego Szkół Ptu Włkomirskiego i licznie zgromadzonych Obywateli, rozpoczął się roczny publiczny examen uczniów sześciu klass, w szkole publicznej Traszuńskiej, tak z nauk jako też językow i wakcyny, oraz okazali dowód swojego postępu w charakterach i rysunkach. Przy rozpoczęciu popisu miał mowę Stanisław Iwaszkiewicz, po której przełożony szkoły powitał dozorcę honorowego i gości, wysławiając szczerobliwą Dobroć Nayłaskawszego Monarchy ALEXANDRA I. Po ostatniej mowie, która była miana przez Kanutego Stankiewicza, Dozorca honorowy o godzinie ósmey wieczorem skończył popisy przemową do młodzieży, o korzystnym użyciu czasu wakacyjnego: po czem na uproszenie długiego i szczęśliwego Panowania Nayłaskawszego Monarchy, śpiewano *Te Deum Laudamus*: nakoniec uczniowie brali świadectwa i do domów swoich rozjeżdżać się poczęli. Celującymi okazali się w klasie 1szej: Downarowicz Jarosław, Jankowski Jerzy, Krąpiewski Józef, Prószyński Michał, Topalski Alexander. W klasie 2giey: Andrzejewski Benedykt, Charkiewicz Ignacy, Dworzecki Sylwester, Grotkowski Edward, Rabczyński Kazimierz, Woytkiewicz Sylwester. W klasie 3ciey: Dąbrowski Jan, Januszkiewicz Józef, Nowicki Antoni, Poraziński Tytus, Rudomina Mieczysław, Rudkowski Władysław, Stankiewicz Michał. Z klasy 4tey: Butler Teodor, Buyko Michał, Kamiński Wincenty, Kołyszko Hilary, Leśniewski Józef, Sokółowski Józef. Z klasy 5tey: Antoniewicz Nikodem, Bolcewicz Józef, Danielewicz Adolf, Oborowicz Jan, Stanczyk Zygmunt, Strawiński Franciszek. Z klasy 6tey: Bernatowicz Alexander, Balczewski Klemens, Downarowicz Felix, Iwaszkiewicz Stanisław, Łabuń Onufry, Sangowicz Michał, a zaś naywyżey celującymi okazali się w naukach i obyczajach: Danilewicz Adolf, Kamiński Wincenty. Dozorcy domowi, którzy odznaczeni się pilnością w obowiązku swoim: Mikłucki Chryzostom, Grubiński Sylwester, Stajewski Wiktory, Oborowicz Jan, Targoński Jakub, Bernatowicz Alexander, Balczewski Klemens, Iwaszkiewicz Stanisław, Łabuń Onufry, Sangowicz Michał i Szweykowski Józef.

Dnia 29 z. m. czerwca, Szkoła powiatowa rossińska, zostająca pod dozorem XX. Pijarów, odbywała popis publiczny, w przytomności licznie zebranych gości, na ten akt zaproszonych, tak wojskowych jako i cywilnych. Maurycy Jakubowski w mianey przy rozpoczęciu przemowie, okazał pożytki z nauk wynikające w ciągu towarzyskiego życia. Późem zdawana była sprawa z nauk na szkoły powiatowe przepisanych. Uczniowie celujący obyczajami i postępkiem w naukach, są następujący: Z klasy pierwszej: Rajuniec Benedykt, Zander Henryk, Krzyżewicz Józef. Z klasy drugiej: Olechnowicz Józef, Syrtowtt Aloizy, Marcinkiewicz Piotr. Z klasy trzeciej pierwszoletniej: Reksć Jan, Tyszek

Michał, Bagiński Józef. Z drugoletniej: Jakubowski Maurycy, Siezieniewski Jan, Węcewicz Józef. Z klasy czwartej pierwszoletniej: Jankowski Mikołaj. Z drugoletniej: Krzyżanowski Franciszek, Przyjałgowski Franciszek, Jawtóg Stanisław. Z liczby tych celujących naywyżey, zapisanymi zostali w księgę złotą przez JW. Michała Chlewińskiego, Członka honorowego Cesarskiego Wileńskiego Uniwersytetu, Wizytatora Jeneralnego szkół Gubernii Litewsko-Wileńskiej, oraz honorowego dozorcy w tym powiecie szkół, krożskiej i rossińskiej: Krzyżanowski Franciszek i Maurycy Jakubowski. Dozorcy domowi, zalecający się pilnością w dozorowaniu i dobrych obyczajach: Krzyżanowski Franciszek, Jawtóg Stanisław, Stankiewicz Maciej, Przyjałgowski Franciszek, Woytkiewicz Stanisław. Po zakończeniu tego aktu, na podziękowanie Naywyższemu za szczęśliwie ukończony rok szkolny, oraz na uproszenie lat jak najdłuższych dla szczęśliwie nam Panującego Monarchy, śpiewany był solennie hymn *Te Deum*.

W dalszém ciągnięciu loteryi na cztery majątki nieruchome, leżące w guberniach niżehorodskiej, orłowskiej i tulskiej, inadto na sumę 1,322,000 rubli assygnacyami, wyszły numery następujące, z przypadającemi na nie wygranemi:

Dnia 12 lipca.

Ner 128.239 rubli. 10.000;
Nra 109 306; 89.838; 66.410; 152.066; 114.455;
po 500 rubli.

Nra 155.267; 21.621; 49.253; 3.345; 122.532;
59.347; 163.133; 39.749; 2.657; po rubli 200.

Nra 103.544; 23.607; 40.753; 87.120; 149.301;
29.695; 10.981; 161.643; 159.083; 47.377; 160.996;
29.690; 147.596; po 100 rubli.

Nra 5.125; 145.259; 169.200; 116.176; 29.693;
28.265; 163.791; 49.183; 84.047; 116.703; 129.788;
39.477; 111.033; 41.050; 31.462; 42.486; 153.574;
32.197; 90.256; 75.670; 112.416; 8.221; 91.821;
91.889; 114.036; 131.972; 168.441; 132.742; 28.424;
164.230; 56.419; 125.025; 49.816; 76.735; 47.491 po
75 rubli.

Nra 138.515; 11.947; 12.390; 129.173; 31.275;
120.354; 99.884; 155.996; 31.147; 65.740; 90.432; 51.573;
122.456; 94.967; 32.519; 13.109; 41.447; 94.409;
158.794; 153.134; 111.854; 77.830; 102.810; 112.417;
160.280; 8.268; 126.507; 167.716; 91.965; 1.119; 5.922;
85.710; 154.316; 25.765; 168.444; 113.046; 164.389;
24.700; 75.480; 89.772; 88.472; 34.819; 80.403;
121.724; 164.864; 51.697; 11.468; 81.977; 152.821;
42.193; 38.668; 163.350; 41.320; 41.000; 147.997;
85.528; 155.844; 121.908; 147.858; 49.262; 155.327;
41.435; 68.311; 50.635; 45.253; 41.796; 161.338;
166.869; 79.872; 16.568; 83.726; 33.646; 90.865;
137.236; 73.227; 65.340; 33.723; 37.372; 163.345;
15.253; 79.636; 83.611; 126.628; 100.630; 134.822;
30.979; 152.881; 87.130; 26.972; 141.676; 131.822;
72.046; 62.064; 146.426; 111.433; 42.394; 154.898;
156.789; 5.873; 150.269; 63.466; 29.365; 89.269;
37.245; 159.904; 8.909; 147.512; 143.492; 40.385;
168.201; 41.569; 161.516; 3.366; 40.557; 22.858;
84.952; 158.440; 83.625; 113.725; 98.253; 150.485;
8.606; 91.212; 56.634; 12.201; 140; 46.514; 11.490;
108.918; 92.819; 15.201; 77.801; 106.213; 59.221;
124.123; 75.840; 162.062; 93.153; 166.822; 43.055;
95.007; 120.074; 76.142; 10.901; 19.920; 125.616;
28.574; 55.954; 65.704; 59.239; 39.457; 155.608;
41.110; 149.775; 119.784; 72.146; 74.880; 95.225;
162.164; 132.774; 151.403; 147.584; 95.037; 151.749;
146.125; 28.191; 133.952; 152.742; 935; 134.110;
44.097; 82.365; 162.597; 124.267; 114.045; 81.429;
160.388; 96.438; 67.824; 125.199; 36.047; 98.524;
13.176; 19.893; 68.046; 45.668; 161.325; po 50 rubli.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Wojennego Litewskiego Gubernatora.
Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 90.

Wilno dnia 27 lipca v. s. 1823 Roku.

ОБЪЯВЛЕНИЕ.

3. Провіантскій Департаментъ Военнаго Министертва объявляетъ, что на поставку провіанта и овса для продовольствія въ будущемъ 1824 году войскъ поселенныхъ въ Слободско-Украинской и Херсонской Губерніяхъ и прочихъ въ округахъ Военнаго поселенія находящихся назначенныхъ въ Слободско-Украинской и Херсонской Казенныхъ Палатахъ шорги въ будущемъ Ноябрь мѣсяцъ: первый 3го, второй 6го, третий 9го и на перешоржку 13го, 15го и 17го числа тогожъ Ноября; по въ каждой изъ сихъ Палатъ, на пропорцію хлеба пошребную для войскъ собшенно въ той Губерніи расположенныхъ, а не на всѣхъ вообще. Количество провіанта и овса и кондиціи, на основаніи коихъ должна производиться поставка оныхъ, объявлены будутъ при шоргахъ.

На вышеозначенные сроки вызывающіяся желающіе къ шоргамъ съ залогами, определенными Указами 14го Іюня 1817, и 19го Іюля 1818 годовъ, по поставкамъ въ казну вина, а на обезпеченіе задатковъ, обою.

Между тѣмъ предварительно Провіантскій Департаментъ объявляетъ, что желающимъ предоставляется на волю, принявъ поставку въ шоргахъ количесствъ, въ какомъ кѣмъ самъ пожелаетъ и обезпечить исправности оной законными залогами, что платежъ денегъ чинимъ будеть почто въ сроки по условіямъ безъ малѣйшаго задержанія и проволочки, и что въ приемъ поставляемыхъ продуктовъ наблюдаема будеть строжайшая справедливость, и ошину не будеть имѣть мѣста не только приписеніи, но и самоуличеніе напрасное промедленіе.

Огłoszenie.

3. Prowiantski Departament Ministerium wojny ogłasza, iż na dostawę prowiantu i owsa dla utrzymania w następującym 1824 roku wojsk, osiedlonych w słobodzko ukraińskiej i chersońskiej guberniach i innych, w okręgu wojennego osiedlenia znajdujących się, naznacza się w słobodzko ukraińskiej i chersońskiej skarbowych izbach targi w następującym miesiącu nowembrze: iszy 3, zgi 6 3ci 9 na przetarg 13, 15 i 17 dni tegoż nowembra; lecz w każdej z tych izb, w proporcji zboża potrzebnej dla wojsk właściwie w tej gubernii rozłożonych, a nie na wszystkie w ogólnosci. Ilość prowiantu i owsa i kondycje, na podstawie których powinna uskutecznić się onych dostawa objawione będą przy targach.

Na wyżey oznaczone terminy zzywają się życzący na targi z kaucjami, u tanowionemi przez ukazy 14 junii 1817 i 9 julii 1818 roku względem dostawy do skarbu wódki, a na zabezpieczenie zadatkow osobno.

Tym czasem uprzednio Prowiantski Departament ogłasza, że życzącym oddaje się na wolę, przyjąć dostawę w takiy ilości, w jakiej kto sam życzy i ubezpieczy akuratność oney prawnejmi kaucjami; iż opłata pieniędzy uskuteczni się akuratnie w terminach podług umowy bez najmniejszego zamitżenia i zwłoki; i że w przyymowaniu dostarczanych produktów nżyta będzie jak nayściślejsza sprawiedliwość i niebędą miały miejsca nietylko zamitżenie, lecz i najmniejsza próżna zwłoka.

1. Za remissą Sądu Głównego Litewsko-Wileń. 2go Departamentu, w Sądzie Ziemskim Ptu Wileń. odchodziła sprawa między kredytorami i pretensorami do funduszow JPanow Franciszka i Tekli Domańskich stosunki czyniacemi, we wzajemney oblikwidacyi, mająca

postać jednoczasowey sprawy konkursowey; w której jako na pierwszym terminie Sąd właściwe dylacye, kopii z spraw i dokumentow komportacyi uznawszy, między possessorami tradycyinami i dalszego tytułu akta inkwizycyi kalkulacyi i weryfikacyi, a między zastawnymi inkwizycyi i weryfikacyi przeznaczył, i do wyexpedyowania onych (etiam w niestanności którejkolwiek strony) termin dnia 15 8bra 1823 roku zamierzył, żeby kredytorowie i pretensorowie JPana Franciszka Domańskiego z jakiegokolwiek bądź źródła do funduszow onego pretensye mieć mogący, sub amissione rei do jednoczasowey łączyli się rozprawy, a debitorowie że w ich niestanności oczywisty nastąpi wyrok, zatym niedogodności przydarzyć się mogące własney winie przypisać będą powinni, w teyże jednoczasowey stawali rozprawie, zastrzegł, i w przyszłym sprawy przypadnieniu rozprawę zapewnił, ażeby więc o takowym postanowieniu wszystkich interesowanych stron doszła wiadomość. niniejsza trzykrotna do gazet Kuryera Lit. podaje się awizacya.

1. Niżey podpisany w r. idącym 11 julii na Star. Icku Szłomowiczu Sobolu otrzymał oczewisty dekret w Magistr. Wileń. przysądżający w ogóle r. s. 888 kop. 13 i r. as. 285, do zapłaty na d. 23 apr. 1824 roku z zajęciem wszelkiego majątku, ruchomości i sekwestracją osoby; przeto niżey podpisany, każdego mogącego wchodzić z pomienionym Sobolem, o jegoż wszelki majątek w układy, umowy, i jakiego bądź tytułu tranzakta, szczególnie o kamienicę Nrem 217 w Wilnie na ulicy Szklanej oznaczoną, ostrzega: iż przed uspokojeniem w należności, pomimo wiedzę, niżey podpisanego do celu osuszenia skutków dekretowi, aby nikt siebie nie wiązał i nie poświęcał, albowiem w razie nieakuratności Sobola dla niżey podpisanego, każdy z nim jednym działający szkodować będzie, o czém przez niniejsze ostrzeżenie wiedzieć daje. 1823 julii 25 dnia

Abram Hirszowicz Szabat.

Roku 1823 julii 25, wolno do Kuryera Litew. trzykrotnie umieścić. Marcin Strauss R. M. W.

Oświadczenie.

1. Oświadczenie imieniem JW. Leopolda Gorskiego Marszałka Ptu Telszewskiego i Kawalera Orderu Tętońskiego, czyni się z następnego wydarzenia: z działu między Starostą Gorzdowskim Macieiem, a Ciwunem Użwent. Benedyktem Woynami Braćmiami rodzonymi 1675 8bra 29 dat 1677 Junii 20 w Grodzie Zmudzkim, toż w sposobie przenosu w Trybunale Nowogródzkim 1680 xbra 31, takż 1744 junii 10 w Trybunale Głównym W. X. Litewskiego aktykowanym, uczynionego, Macieiovi Woynie Woytowstwo Grusztawskie z attynencyami, zaś Benedyktowi Woynie dobra Sałanty z ograniczeniem dostały się, którym Maciey Woyna obowiązał się Benedyktowi Woynie pisząc w słowa: „Ja Maciey Woyna Starosta Gorzdow-

ski odebrawszy dobrami leżącemi i poddanemi, mianowicie w majątności Salantowskiej i zdyminuacja intraty Woytówstwa Dawkszowskiego JP. rodzonemu dostatego, niemogłem poddany mi osiadłemi intratę porównać, opisuję się tedy co rok mianowicie począwszy w roku da Pan Bóg 1676 mca nowembra 11 dnia, to jest w dzień Sgo Marcina święta Rzymskiego we dworze JP. Benedykta Salantowskim, monetą srebrną licząc za talar po złotych 3, a za czerwony złoty po zł. 6 ortami niebrakownymi lub półtorakami albo złotownymi, jako pewną coroczną intratę sam przez się i sukcesorów następców moich JP. Benedyktowi Ciuna Jegości co rok na lata po sobie idące wiecznymi czasy tego wyż pomienionego dnia, i na tym mieyscu po zł. 192 i groszy 15 monetą wyż mianowaną płacić i oddawać pod winą 50,000 zł. opłacić na nieprzeżyte czasy po zł. 192 gr. 15 poczym dobra Gruszlawskie przez rozmaitych Aktorów przechodząc do dziedzictwa zeszłego do wieczności JO. Xcia Platona Zubowa Generała od Infanteryi i Kawalera różnych Orderów, a majątność Salanty do żał. doszły, we wszystkich punktach wspomniony dokument od momentu nastania uświęcał się tak przez samych Woynów, jako też poźniej przez następców ich, i nawet JOX. Zuboff powyższą okryśloną należność Delatorowi do roku 1816 opłacał. Ile wspomniona powinność na inwentarzu dla Gruszlawek majątności sporządzonym przez Kobelina Komornika Xięstwa Zmuydzkiego jest zapisaną, aby do Salant opłacona, z tego powodu Delator znajduje pobudki, aby swej należności nientracił i niniejsze Oświadczenie zapisując zapewnia, iż w razie nieoddania processem u Sukcesorów Xięcia Zuboffa dopominać się będzie, należności swojej. Jakowe Oświadczenie podpisuję. 1822 xbra 17 dnia.

Stanisław Towtkiewicz Plenipotent.

Roku 1823 mca lutego 7 dnia. Przed Aktami Ziemskimi Ptu Tel. stawając obecnie WJPan Stanisław Towtkiewicz Sekr. Granicz. i Adwokat Subsel. Telsz. to oświadczenie do akt podał.

Przyjęto Ignacy Dowkont Ziemski Ptu Telsz. Aktowy Regent.

Ze Takowe oświadczenie może być umieszczone w Kuryerze Redakcyi Wileńskiej świadczę. Karol Romanowicz Sędzia G. P. W.

3 Obu zbiegłych rossyjskich żydów, Arona Izraelowicza, i Efraima Szmuyłowicza z Zasławia, niniejszym się uwiadamia, iż w sprawie inkwizycyjney przeciwko nim zapadły dekret Senatu kryminalnego Królewskiego Głównego Sądu krajowego Prus wschodnich, od którego oni apelowali, wyrokiem Królewskiego trybunału wschodnich Prus z dnia 17 stycznia r. b. z tym dodatkiem został potwierdzony:

iz w przypadku przegranej fiskala, przyaresztowane i wprowadzone towary przez obu denuncyatorów Arona Izraelowicza i Efraima Szmuyłowicza wydać właścicielom z porządku sukcesyi, a zatym konfiskata towarów nie może być do skutku doprowadzoną. Od obu zaś wspomnianych denuncyatorów, zamiast mających się złożyć ceny rzeczonych przedmiotów, zredukować na sumę 3,500 talarów,

a przytym obu denuncyatorów Arona Izraelowicza, i Efraima Szmuyłowicza ostrzedz, iż wolno jest im od tego wyroku odwołać się do prawa rewizyi, w przeciągu czteroniedzielnego terminu, od dnia ogłoszenia w gazetach niniejszego uwiadomienia; po upłynieniu zaś rzeczzonego terminu prawna moc tego wyroku nastąpi. Królewiec d. 31 grudnia r. 1822.

Królewsko Prusko-Wschodni Inkwizytoriat.

3 W Gubernii Mińskiej w powiecie Dziśnieńskim Scheda z dóbr Mossarza, w folwarku Grynwaldzie z zabudowaniem nowym mieszkalnym, obory, stajnie, wozownie, gumna i dalsze. Włóscian chat siedm oraz gruntu oromego włoka 1 morgów 11 i 262 prętów. Zarosli na gruncie średnim włoka 1 morg 1 prętów 287. Sianożęci włoka 1 morgów 12 prętów 128. Lasu sosnowego i jodłowego w części na budowę i tarcice włok 4, morgów 11 prętów 290. Lasu opałowego na gruncie włok 2, morgów 2 prętów 256. Połowa wstepnego jeziora morgów 6 prętów 297. Ktoby sobie życzył kupić uda się do właścicieli tam mieszkających JPP Gielhaarów.

3. Dom w mieście Wilnie nad rzeką Wilią niedaleko Zielonego mostu pod Nrem 775 z placem na skład drzewa wygodnym do przedania, życzący onego nabyć, raczy się udać do W. Staniszewskiej mieszkającej w domu W. Tryntrocha za Ostrą Bramą.

2. Za postrzednictwem remissy Sądu Ziemskiego Powiatu Rosieńskiego w roku bieżącym kwietnia 17 dnia nastaley, w celu uczynienia za dosyć wierzycielom zeszłego Ignacego Bucewicza Prezydenta Ziemskiego Rosieńskiego, Sąd Taxatorsko-Exdywizorski, w komplecie do dóbr Starogo Pourza w powiecie Rosieńskim położonego, a we władarstwie dopiero W.W. Stanisława i Teofilii Bucewiczów Chorażych zostającego dnia 15 teraźniejszego miesiąca zebrany, czynność sobie połączoną rozpoczął, i ona bez przerwy kontynuując, dnia 2 następnego miesiąca sierpnia, ostatecznie całą sprawę wziąć w namowę postanowił dotakowego terminu, ażeby strony pretensorstwo do masy stosujące się, niezwłocznie przedstawiły za powiada, w przeciwnym bowiem zdarzeniu pilnując się prawideł remissy, wszelkie niejawnie stosunki za uległe amissyi ogłosi, i o tem też interesowane strony przez niniejszą awizacyą potrzykroć w Kuryerze Litewskim zamieszczającą się zawiadamia. Roku 1823 miesiąca julii 16 dnia. Przydujący Sędzia Ziem. Rosieñ. Kazimierz Jurawicz Exdywizor. Pisarz Ziemski Ignacy Giedgowd Exdywizor. Prezydent Grodz. Rosieñ. Antoni Chrzastowski Exdywizor. Ziemski Rosieński i Exdywizorski Regent Ign. Jatowtt.

2. Opieka Szlachecka Ptu Wileńskiego ogłasza: iż w domie Weinhera na Wileńskiej ulicy położonym, będą się wyprzedawać przez publiczną licytacją od dnia 15 następnego miesiąca sierpnia od godziny 3ciej po południu, wszelka ruchomość, sprzęt i meble po zeszłym z tego świata Sowietniku Antonim Poniatowskim pozostałe. Roku 1823 lipca 18 dnia. Sekretarz Szlachecki Powiatu Wileńskiego Zygmunt Siemaszko.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 24 julii rubel srebrny 3 rub 77½ kop., czerwony złoty nowy r. 11 kop. 70½, stary r. 11 kop. 52, imperyal r. 36 kop. 60½.